

Sygn. akt II AKa 324/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2014r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSA - Paweł Rysiński

Sędziowie SA - Rafał Kaniok

SO (del.) - Ewa Jethon (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Marzena Brzozowska

przy udziale Prokuratora Elżbiety Kozakiewicz - Jackowskiej

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2014 roku

sprawy z wniosku P. K. o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie

z dnia 4 czerwca 2014r. sygn. akt V Ko 186/13

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że: zasądza od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy P. K. kwotę 800 (ośmiuset) złotych z tytułu odszkodowania oraz podwyższa do 3.000 (trzech tysięcy) złotych kwotę należnego zadośćuczynienia – obie kwoty wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty;*
- 2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;*
- 3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz P. K. kwotę 264 zł z tytułu kosztów zastępstwa adwokackiego przed sądami obu instancji;*
- 4. kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.*

UZASADNIENIE

W dniu 26 kwietnia 2013 r. pełnomocnik wnioskodawcy P. K. złożył wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienia za doznana krzywdę z tytułu niewątpliwie niesłusznego zatrzymania w sprawie Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga - Północ o sygn. akt 5 Ds. 313/12 , w okresie od 25 do 27 kwietnia 2012 r. , w której postanowieniem prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa Praga - Północ z dnia 30 kwietnia 2012 r. dochodzenie przeciwko P. K. zostało umorzone.

Pełnomocnik wnioskodawcy domagał się zasądzenia kwoty 270.000 zł tytułem zadośćuczynienia i oraz 15.000 zł tytułem odszkodowania a także zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Prokurator wniósł o zasądzenie tytułem zadośćuczynienia kwoty 500 zł oraz oddalenia wniosku w pozostałym zakresie (k. 39).

Wyrokiem z dnia 4 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie w sprawie o sygn. akt VKo186/13, na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz P. K. kwotę 500 zł. tytułem zadośćuczynienia. W pozostałym zakresie oddalił wniosek; kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację na korzyść wniosł pełnomocnik wnioskodawcy. Zaskarżył powyższy wyrok w części oddalającej wniosek.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

Na podstawie art.438pkt.2 k.p.k. – obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1. art.4 oraz 7 k.p.k. poprzez orzeczenie z naruszeniem obiektywizmu, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, logiki i doświadczenia życiowego przy ocenie okoliczności sprawy i materiału dowodowego w kwestii ustalania wysokości kwot należnych wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania,

2. art.170§1pkt.2 k.p.k., art.98§1 k.p.k. i art.167 k.p.k. poprzez:

- bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa uznając, że okoliczność jest już udowodniona zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy, podczas gdy opinia specjalisty nie tylko potwierdziłaby negatywny wpływ zdarzenia na psychikę i funkcjonowanie wnioskodawcy, lecz co istotne, ukazałaby Sądowi rozmiar krzywdy, a tym samym miałyby wpływ na kwotowe określenie wysokości zadośćuczynienia,

- bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego dotyczącego ustalenia danych personalnych osób przebywających razem z wnioskodawcą w Izbie Zatrzymań i przesłuchania tych osób w charakterze świadków niewłaściwego i uwłaczającego godności zachowania funkcjonariuszy względem wnioskodawcy, co miało wpływ na kwotowe określenie wysokości zadośćuczynienia.

Na podstawie art.438pkt.3 k.p.k. wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mający wpływ na jego treść, polegający na:

1. niezasadnym przyjęciu kwoty 500 zł. tytułem zadośćuczynienia jako odpowiedniej do rozmiaru pokrzywdzenia wnioskodawcy,

2. stwierdzenia braku wykazania przez wnioskodawcę wysokości szkody, a w konsekwencji uznania, że nie można uznać roszczenia wnioskodawcy o wypłatę odszkodowania.

W konkluzji skarżący wniosł o zmianę wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia i odszkodowania w kwocie wskazanej we wniosku, pomniejszonej o już zasądzoną, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Nadto wniosł o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów zastępstwa procesowego za I instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy jest zasadna w części, w której doprowadziła do wydania orzeczenia reformatoryjnego.

W wyniku kontroli instancyjnej nie stwierdzono uchybień, które przybrałyby kształt bezwzględnych przesłanek odwoławczych. Analiza tej kontroli ogranicza się zatem do oceny postawionych zarzutów, a te Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadne, z wyjątkiem tej ich części, która odnosi się do ustalenia wartości odszkodowania i zadośćuczynienia.

Na wstępie należy ocenić te z zarzutów, które dotyczą obrazy przepisów postępowania, z których skarżący wywodzi błędną ocenę dowodów prowadzącą do błędu w ustaleniach faktycznych a w konsekwencji zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie nieodpowiedniej i oddalenia wniosku o odszkodowanie.

Za chybiony uznać należy zarzut naruszenia art. 4 k.p.k., przypominając, że przepis ten stanowi ogólną zasadę postępowania, nie zakazując, ani nie nakazując określonego sposobu procedowania. Wykazanie, że w toku postępowania doszło do naruszenia ogólnej zasady proceduralnej wymaga zaś wskazania konkretnych przepisów służących realizacji tej zasady. Nie zmienia tej oceny także wskazanie naruszenia art.7 k.p.k.. Zarzut ten jest bowiem tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu. Zarzuty skarżącego, poza zakresem uwzględnionym przez Sąd odwoławczy, mają jednak charakter polemiczny i na uwzględnienie nie zasługują.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd orzekający w sposób prawidłowy zebrał materiał dowodowy. Implikacją tego stwierdzenia jest pozytywna ocena decyzji podjętej na rozprawie w dniu 28 maja 2014 r. oddalającej wnioski dowodowe pełnomocnika wnioskodawcy w oparciu o przepis art.170§1pkt.2 k.p.k.. Wskazać jednak należy, że podstawą ich oddalenia było – uznanie za udowodnione zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy okoliczności, która ma być udowodniona. Argumentację tej decyzji rozwinął Sąd meriti w pisemnych motywach wyroku na stronie 7-8. Sąd ten nie kwestionował okoliczności związanych z niewłaściwym zachowaniem wobec wnioskodawcy funkcjonariuszy policji, czyli przyjął jej ocenę odpowiadającą treści wskazanego postanowienia.

Nadto obszernie i trafnie Sąd Okręgowy uzasadnił okoliczności przemawiające za uznaniem, iż nie doszło do pogorszenia stanu zdrowia psychicznego wnioskodawcy, skoro ten nie dostrzegł, aż do czasu postępowania w przedmiocie odszkodowania, potrzeby skorzystania z pomocy psychologicznej, ani psychiatrycznej. Do tej argumentacji dodać należy, że przedmiotowe zatrzymanie wnioskodawcy było następstwem głębokiego konfliktu pomiędzy nim i jego byłą konkubiną z towarzyszącymi mu postępowaniami sądowymi – zdarzeniami niewątpliwie również stresującymi. Stąd też oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność skutków w sferze emocjonalnej, jako udowodnionego zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy przedstawia się jako słuszne. Odpowiada bowiem ustaleniu zawartemu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na stronie 8, że „wnioskodawca silnie przeżył fakt zatrzymania go tym bardziej, że był o to niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie”.

O ile zatem zarzut obrazy przepisów postępowania w zakresie okoliczności kształtujących rozmiar doznanej krzywdy nie zasługuje na uwzględnienie, to wysokość zasądzonej kwoty 500 zł czyni zasadnym zarzut przyjęcia jej jako nieodpowiedniej do rozmiaru pokrzywdzenia wnioskodawcy.

Na wstępie wyjaśnić należy, że zgodnie z utrwalonym poglądem doktryny i judykatury dla wykładni pojęcia zadośćuczynienia wynikającego z treści art. 552 k.p.k., miarodajne są przepisy prawa cywilnego materialnego. Regulację tę zawierają przepisy art. 445 k.c. i art.448 k.c. stanowiące niezależne podstawy dochodzenia roszczeń. Dominuje jednak pogląd, uznający przepis art. 445 k.c. za lex specialis wobec ogólnej regulacji zawartej w art. 448 k.c., wobec czego orzecznictwo dotyczące sposobu określania zadośćuczynienia dochodzonego w trybie art.552 k.p.k. ukształtowane zostało w odniesieniu do art.445 k.c. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 sierpnia 2006 r. w sprawie sygn. akt WA 18/04 wskazał, że zasądzając określoną kwotę z tytułu zadośćuczynienia sąd winien opierać się na rzetelnych, w miarę możliwości zobiektywizowanych kryteriach opartych na przeprowadzonym postępowaniu dowodowym, które muszą – w konkretnej sprawie – określić granice odczucia krzywdy przez wnioskodawcę.

Sąd I instancji dokonując ustaleń wskazał na traumatyzm przeżyć związanych z zatrzymaniem i jego okolicznościami a w szczególności utrudnionym kontaktem z obrońcą i „nieprzyjemnym” zachowaniem funkcjonariuszy. Zachowanie to wynika z nie wymagających przytaczania zeznań P. K., uznanych bowiem w tym zakresie, przez Sąd Okręgowy, za wiarygodne. Wskazują one jako konsekwencję tych działań poczucie upokorzenia wnioskodawcy i wykraczające poza okres zatrzymania skutki w sferze emocjonalnej. Przyznanie tych okoliczności przez Sąd orzekający wynika choćby z

faktu oddalenia wniosków dowodowych z powodu uznania zawartych w nich twierdzeń, jako udowodnionych zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy. Dostrzegając te okoliczności Sąd meriti nie nadał im jednak należytego znaczenia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nadmierne znaczenie przypisał Sąd orzekający krótkotrwałości pozbawienia wolności. Zwykle bowiem największy stres i naturalny lęk, czasem szok wywołują pierwsze dni a nawet godziny pozbawienia wolności. Sposób relacji przez P. K. przebiegu zatrzymania - drobiazgowy i emocjonalny dowodzi subiektywnie znacznego poczucia jego krzywdy. Rolą Sądu jest natomiast nadać im obiektywne znaczenie, nie pomijając jednak odczuć wnioskodawcy, ze swej istoty subiektywnych. Ponadto nie zapominając o przyczynach zatrzymania wnioskodawcy w obecności dziecka, trudno bezrefleksyjnie odrzucić aspekt negatywnego, związanego z tym jego przeżycia. Intensywność negatywnych przeżyć wnioskodawcy podczas jego zatrzymania musiała znaleźć odzwierciedlenie w wysokości zadośćuczynienia.

Oceny zasądzonej kwoty zadośćuczynienia Sąd Apelacyjny dokonał w ramach postawionych zarzutów, w świetle dokonanych ustaleń i wskazań poglądów utrwalonych w orzecznictwie i judykaturze, a zwłaszcza stwierdzenia, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Zasądzona kwota 500 zł nie spełnia tych kryteriów, bowiem zważywszy na rozmiar krzywdy, której aspekty zostały omówione, nie kompensuje jej, zbliżając zasądzoną kwotę do wartości symbolicznej. Sąd Apelacyjny zmienił zatem zaskarżone orzeczenie poprzez podwyższenie kwoty zasądzonego zadośćuczynienia do 3.000 zł. Jednocześnie uznał, że zasądzona w większym wymiarze byłaby kwotą wygórowaną, niezasadnie prowadzącą do nadmiernego wzbogacenia wnioskodawcy, co jak wskazał w postanowieniu z dnia 17 września 2013 r. Sąd Najwyższy, w sprawie WA 20/13, byłoby sprzeczne z funkcjami zadośćuczynienia. Kwota bowiem wskazana we wniosku - 270.000 zł. jako kwota zadośćuczynienia całkowicie abstrahuje od analizowanych okoliczności kształtujących jego wymiar, co w przypadku jej uwzględnienia czyniłoby ją wygórowaną w stopniu rażącym.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia prawa procesowego poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych polegających na stwierdzeniu braku szkody wskazać na wstępie należy, pominięte przez Sąd Okręgowy z uwagi na treść jego wyroku, warunki prawne określające zasadę i kryteria zasądzania odszkodowania.

W uchwale z 28 października 1993 r. (I KZP 21/93, OSNKW 1993/11-12/67) Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, że "ogólnie przyjąć trzeba, że w kwestiach z zakresu prawa materialnego, nie uregulowanych w ustawie z 1991 r. i w rozdziale 50 kodeksu postępowania karnego [obecnie w rozdziale 58 – przyp. Sądu], mają wprost zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego odnoszące się zwłaszcza do problematyki zasad ustalania zaistnienia szkody i krzywdy (w tym również kwestia związku przyczynowego), określania wysokości odszkodowania, zadośćuczynienia, przyczynienia do powstania szkody, wyłączenia odpowiedzialności Skarbu Państwa za powstałą szkodę, nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c., a także zasądzania odsetek". Dotyczy to więc także stosowania, i to właśnie wprost, art. 361 k.c. Zgodnie z treścią wskazanego art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W przypadku ustalenia odpowiedzialności właściwego podmiotu za wyrządzoną szkodę, odpowiedzialność ta ograniczona jest do normalnych następstw działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Zgodnie z ustalonym powszechnie poglądem, szkodą jest uszczerbek w prawnie chronionych dobrach poszkodowanego, który powstał wbrew woli poszkodowanego. Zasada określająca zakres indemnizacji szkody majątkowej została sformułowana w art. 361 § 2 k.c., który stanowi, że naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Strata (damnum emergens) obejmuje zmniejszenie aktywów lub zwiększenie pasywów poszkodowanego, a więc rzeczywisty uszczerbek w majątku należącym do niego w chwili zdarzenia, za które odpowiedzialność została przypisana oznaczonemu podmiotowi. Natomiast utracone korzyści (lucrum cessans) obejmują tę część majątku poszkodowanego, o którą się jego aktywa nie powiększyły lub pasywa nie zmniejszyły, a skutek ten nastąpiłby, gdyby nie owe zdarzenie sprawcze,

za które odpowiedzialność została przypisana oznaczonemu podmiotowi (tak: Andrzej Kidyba i in., Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, 2010, Lex 2010).

Warunkiem uznania roszczenia wnioskodawcy w zakresie odszkodowania, wymagane jest istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy stosowaniem wobec niego zatrzymaniem a powstałą szkodą. Odwołanie się do teorii adekwatnego związku przyczynowego, oznacza, że odpowiedzialnością podmiotu obejmuje się jedynie zwykłe następstwa danej przyczyny.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt sprawy niniejszej stwierdzić należy, że wnioskodawca wskazał dwie przyczyny powstania szkody, czyli dwie podstawy faktyczne. Jako pierwszą z nich podał wartość utraconego kontraktu, w drugim wartość produktów żywnościowych i lodówki, zniszczonych w wyniku pozostawienia ich w samochodzie na okres pozbawienia go wolności.

Odnosząc się do żądania wynikającego z niezrealizowania kontraktu, zarzut skonstruowany w oparciu o swobodną ocenę dowodów prowadzącą do nieuznania roszczenia wnioskodawcy uznać należy za niezasadny. W toku postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny nie stwierdził, by Sąd pierwszej instancji naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów, ani też nie stwierdził, by ocena przeprowadzonych dowodów, szczegółowo zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zawierała elementy oceny dowolnej. Dowody przeprowadzone na tę okoliczność to zeznania P. K., w których nie przedstawił żadnych okoliczności na poparcie twierdzenia sformułowanego we wniosku, ale przeciwnie - odmówił wskazania tych okoliczności. Do tej trafnej argumentacji zawartej na stronie 6 uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, dodać należy, że przed realizacją hipotetycznego kontraktu wnioskodawca wziął do siebie nieco ponadroczne dziecko i dokonał zakupów w celu opieki nad nim. Okoliczność ta pozwala na podważenie wiarygodności zeznań wnioskodawcy w tym zakresie.

W postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie prowadzonym w oparciu o przepisy Rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, ciężar udowodnienia podstawy roszczenia, istnienia szkody i określenia jej rozmiaru spoczywa na wnioskodawcy, przy nałożeniu na sąd obowiązku dążeniu do tego, aby podstawę rozstrzygnięcia stanowiły prawdziwe ustalenia faktyczne. Ten reżim dowodowy wynika zarówno z treści przepisów k.p.k. , w tym art.2§2, jak też art.6 k.c. . W tym zakresie wnioskodawca nie wskazał żadnych innych dowodów, odmawiając sprecyzowania okoliczności podanych we wniosku. Sformułowanie ich na tak bardzo dużym poziomie ogólności, nie pozwalało Sądowi na żadną jego weryfikację.

Konsekwencją uznania za chybiony zarzutu obrazy przepisów postępowania jest taka sama ocena, pozostającego z nim związku, zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Rozstrzygnięcie o oddaleniu wniosku w tym zakresie uznać należało zatem za zasadne.

Odmienne natomiast ocenić należy zarzut kwestionujący oddalenie wniosku z uwagi na ustalenie, że wnioskodawca nie poniósł szkody w wyniku zepsucia się produktów żywnościowych zakupionych w czasie poprzedzającym zatrzymanie i pozostających w samochodzie przez jego okres, czyli 39 godzin. Wskazać należy, że wnioskodawca w okresie bezpośrednio poprzedzającym zatrzymanie dokonał zakupów. Wskazał, że kwota zniszczonych przedmiotów i produktów łącznie wynosiła 800 zł. (k.18 akt sprawy). Składały się na nią zarówno zepsute produkty żywnościowe, jak też lodówka samochodowa, która uległa zniszczeniu. Nie może w tym względzie podważać wiarygodności zeznań P. K. brak paragonów lub innych dowodów potwierdzających tę okoliczność , jeśli się zważy, że wniosek został złożony przez niego po prawie roku od daty zdarzenia.

Uwzględniając wniosek pełnomocnika o zasądzenie kosztów jego ustanowienia przez wnioskodawcę - zasądzono stosowną kwotę określoną według norm przepisanych na podstawie §2ust.2 w zw. z §14ust.6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej z urzędu (Dz. U. Nr 163 poz.1348 z późn. zm.) uwzględniającą liczbę terminów rozprawy przed Sądem Okręgowym. Aprobowaną przez Sąd Apelacyjny, obszerną

argumentację takiego rozstrzygnięcia prezentuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 lipca 2006 r. w sprawie o sygn. akt SK 21/04 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2011 r. w sprawie o sygn. akt IVKK 137/11.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art.554§2 k.p.k. w zw. z art.634 k.p.k..

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku.